

Adam Bartosz

Amerykański projekt ochrony pomników

Ochrona Zabytków 55/3/4, 415-416

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AMERYKAŃSKI PROJEKT OCHRONY POMNIKÓW

A amerykański *Heritage Preservation* (Urząd Ochrony Dziedzictwa) zainicjował w 1995 r. program ochrony rzeźby wolnostojącej – *Save Outdoors Sculpture*. Projekt ten powstał, kiedy zwrócono uwagę, że nie zawsze właściciele (w większości przypadków lokalne samorządy i instytucje) mają świadomość potrzeb ochrony rzeźb i pomników, wynikające choćby z faktu, że ulegają one naturalnemu niszczeniu pod wpływem czynników środowiskowych. Problem ten dotyczy także rzeźby współczesnej, która jeszcze rzadziej staje się przedmiotem refleksji konserwatorskiej.

Pierwszym celem zespołu powołanego do ochrony rzeźby wolnostojącej było zinventaryzowanie obiektów na terenie całego kraju. Szeroka kampania informacyjna, zaangażowanie wolontariuszy, a także skautów pozwoliły zinventaryzować około 32 tys. obiektów. Są to zarówno pomniki, fontanny, rzeźba współczesna, jak też samodzielne elementy budowli (np. pomniki stojące na zwieńczeniach budowli, ale nie np. maskarony czy inne elementy zdobnicze).

Zanim inwentaryzacja została ukończona w 1997 r., przystąpiono już do drugiego etapu projektu, którego pierwotnie nie zakładano, a mianowicie do pozyskiwania funduszy na konserwację rzeźb. Okazało się bowiem, że około połowa zinventaryzowanych obiektów w różnym stopniu wymaga konserwacji. Granty o wysokości 850 dol., zostały przeznaczone na wykonanie kosztorysów prac konserwatorskich. Jeden grant (w połowie finansowany przez władze lokalne) służy sporządzeniu kosztorysu zespołu rzeźb np. jednego twórcy lub zespołu rzeźb położonych w jednym miejscu. Jednocześnie jest to

formą stypendiów dla miejscowych artystów i konserwatorów.

W 1998 r. rozpoczęło się typowanie rzeźb do konserwacji. Fundusze na ten cel wyasygnowała sieć sklepów *Target* i *National Endowment for Fine Arts* (Narodowy Fundusz Sztuki). Na początek wytypowano po jednej rzeźbie (niekiedy więcej) z każdego rejonu. Przyznano na ten etap 0,5 mln dol., drugie tyle dołożyły lokalne władze. W ten sposób uruchomiono 120 stypendiów (grantów) po 1500-40000 dol. każde.

Organizacją całego przedsięwzięcia zajmuje się *Heritage Preservation* w porozumieniu ze *Smithsonian Institutions*, największą w kraju rządową fundacją, która podjęła się czuwania nad finansowaniem projektu.

Równoległe z głównymi pracami nad pozyskiwaniem środków, inwentaryzacją i organizacją prac konserwatorskich, opracowano program uświadamiania społeczeństwu wartości kulturowych

i historycznych rzeźb oraz potrzeby dbałości o ich stan zachowania. Zespół *Save Outdoors Sculpture* stara się w mieszkańcach miast i osad wzbudzić dumę z faktu posiadania na swoim terenie takich dzieł sztuki, inicjować zainteresowanie samorządów i ludzi wpływowych.

Z czasem dopracowano kolejne etapy programu. Trzeci etap to nagradzanie osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla ochrony rzeźb. Nagrody to sumy niewielkie, ale traktowane prestiżowo. Przyznaje się je organizacjom społecznym, a zwłaszcza drużynom skautowskim. Etap ostatni, który zarysowano niedawno, polega na organizacji bieżącej konserwacji rzeźb w celu zapobiegania ich dalszemu czy ponownemu niszczeniu.

W ciągu kilku lat projekt *Save Outdoors Sculpture* zinstytucjonalizował się. Dwa razy w roku ukazuje się drukiem broszura informująca o bieżących pracach, a raz w roku biuletyn ze wskazówkami konserwatorskimi, opowieściami ludzi zaangażowanych w program ratowania poszczególnych pomników i rzeźb. Prowadzone są także systematyczne szkolenia wolontariuszy, którzy mają nadal szukać zaniedbanych pomników i typować je do konserwacji.

Do prac przy wskazywaniu obiektów, inwentaryzacji i propagowaniu idei ochrony pomników zaangażowano głównie, jak to się czyni w Ameryce w wielu innych dziedzinach, sztab wolontariuszy, a także skautów. Powstało ponad 100 dziewczęcych drużyn, dla których przewidziano odznaki za zasługi na polu ochrony pomników. Zdobywcy odznaki to ludzie bardzo aktywni, nie tylko w propagowaniu idei ochrony, ale także skuteczni w zdobywaniu funduszy od lokalnych sponsorów.



Zuzanna Rast, koordynator projektu, na tle wystawy objazdowej

Susannah Rast, project coordinator, against the background of the touring exhibition

Osoby odpowiedzialne za realizację projektu uważają, że do tego typu działań znacznie lepiej nadają się dziewczęta, niż skauci-chłopcy.

Wiosną 2002 r. wolontariusze z *Save Outdoors Sculpture* przygotowali zestaw zawierający próbki materiałów, z których wykonywane są rzeźby oraz nie toksycznych substancji, których użycie obrazuje proces ich niszczenia.

Na początek wykonano 12 takich zestawów, które posłużyły pilotażowemu programowi edukacyjnemu, przeprowadzonemu w amerykańskich szkołach.

Opracowano też objazdową wystawę planszową (21 plansz), która propaguje idee ochrony pomników. Pierwsza, tytułowa plansza jest wymienna i zawierać będzie zdjęcie pomnika z miejscowości,

w której wystawa zagości.

Przy *Heritage Preservation* powołano też specjalną sekcję kryzysową, na wypadek kataklizmu (*National Task Force*), której działanie sprawdziło się po ataku terrorystów na Nowy Jork we wrześniu 2001 r.

Adam Bartosz

dyrektor Muzeum Okręgowego
w Tarnowie

THE AMERICAN SCULPTURE PROTECTION PROJECT

Since 1995 the American Heritage Preservation conducts the Save Outdoors Sculpture programme. To 1997 the involvement of volunteers and the Scouts has made it possible to complete an inventory of approximately 32000 objects, of which about a half require conservation. Grants of \$850 dollars were assigned for cost calculations of the conservation.

In 1998 the programme embarked on classifying sculptures for conservation, as a rule selecting one object in each region. At this stage, 120 grants, oscillating from \$1500 to \$40000, were assigned. The campaign of winning funds and conservation is accompanied by an

educational programme which aims at rendering society aware of the historical and cultural value of sculptures. A touring exhibition promotes the protection of sculptures. The organisers attach special importance to the participation of the Scouts and plan special awards for the best teams.

XIII ZGROMADZENIE GENERALNE ICOMOS

W grudniu 2002 r. w Madrycie odbyło się XIII Zgromadzenie Generalne ICOMOS. Uczestniczyło w nim blisko 800 osób, reprezentujących organizację liczącą 7000 członków, należących do 130 Narodowych Komitetów na całym świecie.

Zgromadzenie przyjęło merytoryczne i formalne sprawozdanie z trzyletniej kadencji, przyjęło szereg uchwał oraz dokonało wyboru nowych władz sekretariatu i komitetu wykonawczego. Towarzyszyło mu dwudniowe sympozjum naukowe pod hasłem „Strategie dla światowego dziedzictwa kultury. Ochrona w zglobalizowanym świecie. Zasady, praktyka, perspektywy”. Członkowie sympozjum obradowali w 6 sekcjach tematycznych, przedstawili 95 referatów. Ponadto odbyły się spotkania większości Komitetów

Naukowych działających w ramach ICOMOS-u.

Zgodnie z przyjętą przed 10 laty zasadą, że kolejne zgromadzenia ICOMOS-u winny być organizowane na różnych kontynentach, tegoroczne miało odbyć się po raz pierwszy w Afryce, w Zimbabwie. Ze względu na niestabilną sytuację w tym kraju zdecydowano jednak przenieść tegoroczne spotkanie do Madrytu, a obrady z Zimbabwie przełożyć na październik roku 2003.

Decyzje te miały różne konsekwencje. Przede wszystkim, aby zapewnić rangę obu zgromadzeniom, nadano im uzupełniający się charakter. I tak w Madrycie odbyły się wybory do władz sekretariatu i do komitetu wykonawczego, natomiast wybory do komitetu doradczego przeprowadzone zostaną podczas XIV

Zgromadzenia ICOMOS w Zimbabwie. Sympozja naukowe, zarówno w Madrycie, jak i w Zimbabwie, skupiają się wokół planowanego od dawna tematu „Dziedzictwo niematerialne”.

Przed hiszpańskim komitecie ICOMOS stało trudne zadanie zorganizowania zakrojonej na szeroką skalę konferencji w stosunkowo krótkim czasie. Organizatorom udało się mu podołać, zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym. Zadbali też o odpowiednią oprawę – uroczystość otwarcia zgromadzenia uświetniła królowa Zofia.

Po raz kolejny natomiast nie udało się usprawnić bardzo żmudnej procedury wyborczej. Wybory – przeprowadzane ostatniego dnia, trwały od godz. 10 rano do 2 w nocy. W konsekwencji zabrakło czasu na wyczerpującą dyskusję